

Ekstaza i materia

k r y t y k i :

Agnieszka Waligóra

ORCID: 0000-0002-4316-9207

Katarzyna Szopa, *Wybuch wyobraźni. Poezja Anny Świrszczyńskiej wobec reprodukcji życia społecznego*, Wydawnictwo IBL PAN, Katowice 2022

*Wybuch wyobraźni. Poezja Anny Świrszczyńskiej wobec reprodukcji życia społecznego*¹ autorstwa Katarzyny Szopy to druga indywidualna monografia śląskiej badaczki, opublikowana cztery lata po książce poświęconej francuskiej myśli feministycznej (*Poetyka rozkwitania. Różnica płciowa w filozofii Luce Irigaray*)².

Katarzyna Szopa od lat zaangażowana jest w badanie twórczości polskich poetek, gdzie poza krytyką feministyczną jednym z najważniejszych kontekstów metodologicznych dla jej prac pozostaje szeroko pojmowany materializm. W *Poetyce rozkwitania* badaczka analizowała problem różnicy płciowej w odniesieniu do refleksji poststrukturalnej, dowartościowującej dyskurs i wszelkie jakości znakowe, konfrontując ją z feminizmem różnicy postulowanym między innymi przez właśnie Irigaray czy Rosi Braidotti. Zaowocowało to ujęciem materialności – a w szczególności ciała – jako tego, co jest możliwie niepodległe wobec dyskursów i tym sposobem stanowi realną granicę dla opresywnych narracji, naturalnie oporną wobec postmodernistycznej, antyesencjalnej wizji języka.

Co jednak równie ważne, materializm w pismach Szopy przyjmuje także formułę historyczną – autorka *Wybuchu wyobraźni* w jasny sposób łączy problematykę kulturowej wizji i reprezentacji kobiet z ich sytuacją socjoekonomiczną, mechanizmami produkcji czy kategoriami klasy społecznej oraz wyzysku. Tym samym sytuuje się ona wyraziście w gronie współczesnych badaczy i badaczek korzystających z dorobku krytyki marksistowskiej.

Wybuch wyobraźni konsekwentnie rozwija wątki poruszane przez śląską badaczkę w poprzednich pracach i skupia się silnie na materialnych aspektach funkcjonowania podmiotów kobiecych w kulturze, społeczeństwie i ekonomii. Wciąż jest to materialność niejako dwutorowa, obejmująca zarówno potocznie rozumianą „fizyczność” podmiotów, jak i wprzęgnięcie owych ucieleśnionych bytów w rozmaite konteksty polityczne i ekonomiczne. Podobne motywy pojawiały się

¹ Katarzyna Szopa, *Wybuch wyobraźni. Poezja Anny Świrszczyńskiej wobec reprodukcji życia społecznego*, Katowice: Wydawnictwo IBL PAN, 2022. Dalej w tekście oznaczam jako WW z odsyłaczem do odpowiedniej strony.

² Katarzyna Szopa, *Poetyka rozkwitania. Różnica płciowa w filozofii Luce Irigaray*, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, 2018.

na przykład w interpretacjach twórczości Joanny Mueller, którą Katarzyna Szopa proponowała czytać przez pryzmat języka ucieleśnionego i materialistycznych wizji reprodukcji³. Stawała ona tym niejako w kontrze do między innymi postsekularnych wizji twórczości autorki *Intima thule*⁴.

Co jednak ciekawe, według badaczki to, co materialne – lub perspektywa materialistyczna – nie wyklucza wielkiego potencjału wyobrazeniowego. Wręcz przeciwnie: jak dobitnie pokazuje publikacja *Wybuch wyobraźni*, są to kategorie, których sprzężenie może przynieść nam niebagatelne zyski poznawcze.

Problematyka reprodukcji życia społecznego – wykraczająca poza wąsko rozumianą reprodukcję – nie jest oczywiście niczym nowym. Jedną z najbardziej znanych prac w tym zakresie jest oczywiście artykuł *Akuszerki awangardy: kobiety a początki nowej sztuki* Iwony Boruszkowskiej⁵, który pokazywał, jak najbardziej uznane – męskie – dzieła wysokiego modernizmu i awangardy powstawały zasadniczo dzięki wysiłkowi kobiet. Kobiety wykonywały nieodpłatną i w gruncie rzeczy niewidzialną pracę opiekuńczą, emocjonalną i właśnie reprodukcyjną – relacje pomiędzy tymi zagadnieniami przyjdzie tu jeszcze omówić – dzięki której grupy uprzywilejowane (także poprzez romantyczno-modernistyczną wizję artysty) mogły poświęcać się pracy twórczej. Podobne przesłanki zdawały się towarzyszyć także Szopie w jej dotychczasowej pracy badawczej (artykuł *Karmicielki świata. Mamki mleczne w świetle reprodukcji życia społecznego*⁶) i coraz konsekwentniej pojawiają się we współczesnej krytyce pisarstwa kobiecego; jednym z najgłośniejszych i najważniejszych przykładów podobnych praktyk analitycznych w ostatnich latach byłyby oczywiście *Maszynerie afektywne* Moniki Glosowicz, które w 2020 roku zdobyły Nagrodę-Stypendium im. Stanisława Barańczaka⁷.

Przy tym wszystkim książka Szopy wpisuje się także w zauważalny dziś powrót do nieco zapomnianych lub rzadziej poddawanych krytycznej lekturze autorek. Wydaje się, że podobnie sprawa ma się między innymi z Kazimierą Iłakowiczówną w perspektywie Lucyny Marzec, odnowionym zainteresowaniem twórczością Urszuli Koziół, włączeniem w obręb zainteresowania twórczości Lucyny Skompskiej czy z ponawianymi niekiedy sugestiami, że wartościowa byłaby dla polskich badań rewizja ugruntowanych przekonań o Wisławie Szymborskiej.

Monografia Szopy stanowi zatem przemyślaną kontynuację zarówno indywidualnej drogi badawczej autorki, jak i wkład w istotne nurty współczesnego literaturoznawstwa. Trzeba przy tym zauważyć, że wskazane publikacje – zarówno książkowe (Glosowicz, Marzec), jak i rozsiane w formie artykułów (Boruszkowska) – prezentują niezwykle wysoki poziom precyzji naukowej i innowacyjności, przez co przed badacz(k)ami zainteresowanymi podobną problematyką stoi spore wyzwanie.

³ Katarzyna Szopa, „Dermografie: poetyka relacji. Wokół związków materii i języka w poezji Joanny Mueller”, *Praktyka Teoretyczna* 10, (2013): 137–160.

⁴ Piotr Bogalecki, „Od apokryfu do «anarchomistycyzmu». Postsekularne narracje (liryczne) Joanny Mueller”, *Świat i Słowo* 1, 24 (2015): 129–144.

⁵ Iwona Boruszkowska, „Akuszerki awangardy: kobiety a początki nowej sztuki”, *Pamiętnik Literacki* 3 (2019): 5–14.

⁶ Katarzyna Szopa, „Karmicielki świata. Mamki mleczne w świetle reprodukcji życia społecznego”, *Wielogłos* 1, 47 (2021): 1–24.

⁷ Monika Glosowicz, *Maszynerie afektywne. Literackie strategie emancypacji w najnowszej poezji kobiet*, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, 2019.

Wybuch wyobraźni nie ustępuje jednak wymienionym publikacjom w żadnym punkcie: jest to po prostu świetnie napisana książka o bogatej bibliografii, prezentująca dogłębną i ciekawą analizę zjawiska oraz adekwatne przykłady literackie. Monografia podzielona jest na trzy części, zatytułowane kolejno: *Genealogie feminizmu*, *Praca reprodukcyjna* oraz *Praktyki ekstatyczne*; ponadto zawiera ona wstęp i zakończenie. Część pierwsza opisuje związki myśli feministycznej z samym pojęciem pracy reprodukcyjnej, wykazując jej pierwociny (m.in. w pismach Fryderyka Engelsa) oraz historię jej rozumienia wraz ze wskazaniem różnorodnych interpretacji. Czytamy tam między innymi o możliwych rozumieniach pracy reprodukcyjnej: wąskim, w którym oznacza ona przedłużanie gatunku ludzkiego (wytwarzanie nowej siły roboczej), oraz szerokim, w którym wiąże się ona z wszelkimi sposobami, w jakie podmioty podtrzymują istnienie społeczeństwa. W tym sensie chodziłoby nie tylko o samą reprodukcję lub pracę opiekuńczą czy emocjonalną, ale także o wszelkie formy troski o przetrwanie, oznaczające między innymi także dbałość podmiotów o same siebie. W części tej opisany zostaje także powojenny spór o literaturę kobiecą, kiedy to literatura pisana przez kobiety postrzegana była przede wszystkim przez pryzmat emocjonalnego liryzmu.

W drugiej części, poświęconej różnorodnym formom pracy reprodukcyjnej, rozwijane są konsekwentnie wątki z części pierwszej. Szopa analizuje tam zagadnienie funkcjonowania rodziny w kontekście patriarchy, wykazując rozmaite sposoby poddawania podmiotów kobiecych opresji; bada także wcielenia miłości – romantycznej, macierzyńskiej, heteroseksualnej, lesbijskiej czy wreszcie autoerotycznej, by w ostatnim rozdziale zająć się ekonomiami opiekuńczymi. Problematyka rozdziałów jest każdorazowo znakomicie ugruntowana w badaniach oraz jasno i precyzyjnie opisana i ułożona: kolejne rozdziały logicznie wynikają z poprzednich, stopniowo rozwijając i pogłębiając wątki podporządkowane nadrzędnej, tytułowej reprodukcji życia społecznego w jej szerokim rozumieniu. Pierwsze dwie części egzemplifikowane są – co zapewne nie zdziwi nikogo obeznanego z poezją Świrszczyńskiej – przede wszystkim wierszami z książki *Jestem baba*.

Trzecia część monografii poświęcona jest praktykom ekstatycznym: śląska badaczka poświęca w niej wiele uwagi surrealizmowi i innym teoriom modernistycznym i awangardowym, tytułowemu motywowi wyobraźni czy wątkom futurystycznym – temu, jak poezja Świrszczyńskiej wychylona jest w przyszłość. Przedstawiona zostaje tam między innymi przejmująca analiza dekolonizacji w *Czarnych słowach* oraz wizja końca świata w *Budowałam barykadę*.

Jakkolwiek nagłe pojawienie się praktyk ekstatycznych w tytule trzeciej części może wzbudzić zdziwienie, ekstatyczność pozostaje ważnym kontekstem dla całej publikacji i zasadniczo łączy się z wszystkimi wymienionymi kwestiami. Kluczem umożliwiającym zrozumienie bliskiej zależności pomiędzy ekstazą a życiem społecznym jest zaś wstęp do publikacji, w którym badaczka posługuje się rozumieniem ekstatyczności zaczerpniętym od Dawida Kujawy. Jak czytamy: „ekstaza odnosi się tu do konkretnej praktyki artystycznej, która polegałaby na oscylowaniu między rzeczywistym a możliwym” (WW 14)⁸; „ten ruch oscylacji, jak wyjaśnia Kujawa, skutkuje poszerzeniem horyzontu społecznej wyobraźni” (WW 14).

Ekstatyczność oznacza zatem wykroczenie sztuki ku temu, co (nie)możliwe: wyjście poza ograniczenia teraźniejszości ku temu, co dopiero zaczyna być wyobrażalne. W tym sensie poezja ekstatyczna

⁸ Por.: Dawid Kujawa, *Pocałunki ludu. Poezja i krytyka po roku 2000* (Kraków: Korporacja Ha!art 2021), 27.

to ta, która posiada potencjał imaginatywny – jest w stanie budować, stanowić lub zapowiadać świat, który dopiero nadejdzie; modelować to, co (nie)spodziewane, i otwierać nas na zaskoczenie. Myślenie to wynika oczywiście prosto z romantycznej, modernistycznej i ostatecznie awangardowej tradycji myślenia utopijnego oraz futurystycznego. Wzbogacone jest ono przy tym „duchową” wizją ekstazy, oznaczającej wyjście z siebie, przekroczenie ograniczeń jaźni – oraz systemu.

Podobnie bowiem jak Kujawa, śląska badaczka podkreśla krytyczną wartość refleksji utopijnej i emancypacyjne konteksty twórczości nakierowanej na przyszłość. W ich wspólnym rozumieniu wyobraźnia pozwala na zbudowanie modelu lepszego świata lub stworzenie enklawy nieskrępowanej wolności w przestrzeni tego, co nas aktualnie otacza. Wyobraźnia posiada przy tym wymiar nie tylko abstrakcyjny: przekłada się ona na funkcjonowanie wspólnoty – nawet jeśli jest to wspólnota przyszłości.

Ekstaza w rozumieniu Szopy – w rozumieniu Świrszczyńskiej – jest przy tym bezpośrednio powiązana z kwestiami społecznymi: pokazuje wizję rzeczywistości, w której znikną lub osłabną różnorodne ograniczenia, hierarchie i wyzysk. Ma to oczywiście związek z lewicową postawą poetki, która wielokrotnie ujawniała swoje prosocjalistyczne sympatie. Takie myślenie o ekstazy pozostaje nieco bardziej ukonkretnione, niż ma to miejsce u katowickiego krytyka, dla którego tematyka „zaangażowana” nie stanowi wcale pierwszorzędnej kwestii⁹; jak jednak wskazuje Szopa, Świrszczyńska była poetką żywo zainteresowaną realiami funkcjonowania w czasach wojennych i powojennych – i owo zainteresowanie jest wyraźnie widoczne w jej twórczości.

Co przy tym ważne, śląska badaczka wyraźnie podkreśla daleko posunięty krytycyzm poetki wobec realiów bloku wschodniego. W tym sensie jeden z najciekawszych, choć być może nie najsilniej wyeksponowanych wątków rozprawy stanowią obserwacje dotyczące funkcjonowania dawnych państw socjalistycznych – w istocie działały one na zasadzie kapitalistycznego pragnienia zysku oraz maksymalizacji produkcji, osiągały to jednak za pomocą innych narzędzi, niż kraje zachodnie. Dzięki podobnej przenikliwości interpretacyjnej Szopa nie popada zatem w wyidealizowaną wizję czasów PRL, unikając także nadmiernego entuzjazmu względem ówczesnej socjoekonomicznej i kulturowej sytuacji kobiet. Badaczka dostrzega także liczne nieścisłości i negatywne z perspektywy podmiotów wykluczonych – w tym kobiecych – strony klasycznej myśli materialistycznej oraz jej przedłużeń, wielokrotnie cytując rozmaite korekty, którym krytyczki feministyczne poddawały myśl Karola Marksa i innych teoretyków.

Badaczka cały czas bazuje przy tym na poglądach samej Świrszczyńskiej. Autorka *Cierpienia i radości* jest zatem w proponowanej tu perspektywie krytyczką zastanej sytuacji społecznej, politycznej i kulturowej – tak jak sama Szopa krytyczką zainteresowaną wielowymiarową materialnością kondycji podmiotów wykluczonych. Jej krytyka pozostaje jednak specyficzna – poetka w wizji śląskiej badaczki nader często skupia się na pokazywaniu możliwych alternatywnych rzeczywistości, rysując przed czytelnikami i czytelniczkami wizję świata wolną od

⁹ Odwołuję się tu do przekonań rozsypanych w licznych artykułach – przykładów myślenia o polityczności sztuki, która absolutnie nie wiąże się z podejmowaną przez ową sztukę tematyką, można szukać także w debacie z Pawłem Kaczmarskim i Łukaszem Żurkiem, prowadzonej na łamach „Małego Formatu”. Zob. np. „Czułość i nieczułość w jednym stały domu”, *Mały Format* 4 (2021), <http://malyformat.com/2021/04/kujawa-kaczmarski-polemika/>, dostęp 10.09.2023.

percypowanych w chwili obecnej ograniczeń. Co niezwykle ciekawe, Szopa pokazuje, jak owe zależności widać nie tylko w „zaangażowanych” wierszach Świrszczyńskiej, ale i w jej słynnych tekstach autoerotycznych. Wyraziście ukazują one bowiem nieoczywisty spłot polityki, ekstazy i wyobraźni, którego analiza jest wszak celem całej publikacji. Jak dbałość o własne szczęście doprowadza do stanów ekstatycznych? Jaką rolę odgrywa w tym procesie ciało? W jakim sensie okazuje się to działaniem emancypacyjnym? Czy powstaje wówczas pewnego typu uspołeczniony indywidualizm, którego nie może jednak zawłaszczyć dyskurs neoliberalny? Jak zmienia to nasze rozumienie reprodukcji życia społecznego?

Na te i inne pytania znajdujemy w *Wybuchu wyobraźni* przekonujące odpowiedzi, poparte przykładami literackimi i skrupulatnymi analizami teoretycznymi. Omawiana publikacja stanowi przy tym znakomitą partyturę dla rozwinięć podobnych tematów. Jakkolwiek Katarzyna Szopa dalej zdaje się sprzyjać feminizmowi różnicy, podkreślając materialne wymiary funkcjonowania podmiotów wykonujących pracę reprodukcyjną, analizowana książka zachęca do omawiania owych zagadnień w innych kontekstach. Wydaje się na przykład, że publikacja ta stanowiłaby świetny punkt odniesienia do pytań o reprodukcję życia społecznego wśród innych podmiotów wykluczonych – jakkolwiek nie jest to oczywiście problematyka poruszana przez główną bohaterkę publikacji, Annę Świrszczyńską.

Tym natomiast, czego pogłębienia warto się jednoznacznie domagać, jest bliższe spojrzenie na teksty Świrszczyńskiej jako zjawiska posiadające materialną (!) formę. Jak się bowiem wydaje, śląska badaczka nie poświęciła pierwszorzędnej uwagi formalnym interpretacjom utworom poetki – sposobom, w jakie poezja ta generuje nowe światy; układom słów, które umożliwiają tytułowe wybuchy wyobraźni.

Jest to o tyle ciekawe, o ile Kujawa w swych pismach krytycznych konsekwentnie opowiada się za pierwszorzędnością formy. Ekstatyczne jest według niego to, co kryje w sobie potencjał wieloznaczności, uruchamiania różnych, a niekiedy gwałtownie odmiennych jakości; to, co doprowadza do wybuchu wyobraźni, generując w czytelniczej aktualizacji przestrzeń na nieograniczoną spekulację. Fakt, że ekstatyczność można rozmaicie postrzegać – oraz że we współczesnej krytyce literackiej jest ona eksplorowana nie tylko przez śląskiego badacza – pozostaje oczywiście w mocy. Kluczowe pytanie, które rodzi się po lekturze znakomitego *Wybuchu wyobraźni*, brzmi jednak: co w poezji Świrszczyńskiej sprawia, że jest ona tak otwarta na imaginację, na utopię, na to, co nowe, niepoznane, niezrozumiałe?

Katarzyna Szopa skupia się zaś przede wszystkim na znaczeniach – na tym, co wypływa z reprezentacjonistycznej lektury Świrszczyńskiej, nawet jeśli jest to reprezentacja specyficzna, bo otwarta na pozbawienie samej siebie przedmiotu (przyszłość wszak jeszcze nie istnieje, więc nie możemy się do niej odnosić). Tymczasem Kujawa jest wyraźnym przeciwnikiem reprezentacjonizmu jako dominującego sposobu lektury tekstów poetyckich, postulując raczej skupienie się na możliwościach zmysłowego układu słów – przede wszystkim składni i relacji semantycznych, jakie owa składnia wprowadza (oraz modyfikuje). Biorąc zaś pod uwagę minimalistyczną poetykę Świrszczyńskiej, lakoniczną w środkach stylistycznych i kojarzoną przede wszystkim z dosadną jednoznacznością (niepozbawioną jednak wielkiego lirycznego potencjału), pytanie o ekstatyczność tak surowej formy wydawałoby się tym ciekawsze. Czy

ekstazy jest tu przede wszystkim przez oszczędność środków wyrazu, które pozostawiają przestrzeń na ruch wyobraźni? Czy jej jakość różni się od ekstazy bardziej maksymalistycznych poetyk? Czy tak rozumiane teksty są maszynieriami generującymi raczej reakcję czytelniczą niż faktycznie precyzyjnie budującymi nowe światy?

Jakkolwiek omawiana monografia porusza oczywiście owe kwestie, konfrontując różne rozumienia ekstazy i estetyczne koncepcje modernizmu i awangardy oraz badając ich spłót z polityką czy różnymi formami systemowej przemocy (kolonializm, wojna), jest to zagadnienie, które wciąż domaga się uwagi. Niezwykła przenikliwość interpretacji politycznej, teoretycznej i metodologicznej, której dokonała Katarzyna Szopa, mogłaby zatem zostać w przyszłości wzbogacona o bliższe sprobematyzowanie jej relacji z estetyką oraz zlokalizowanie owego splotu tam, gdzie zdaje się on rodzić – w samych mechanizmach tekstowych.

Nie zmienia to jednak faktu, że śląska badaczka zbudowała interesującą, niezwykle szeroką i przy tym pogłębioną ramę interpretacyjną dla twórczości Anny Świrszczyńskiej, która ustanawia znakomitą bazę dla podobnych rozwinięć, wpisując się także w aktualne rozważania literaturoznawcze i prowokując do odnowienia dyskusji o autorce *Jestem baba*. Gdyby zaś dyskusja ta skupiła się przynajmniej w pewnym zakresie na pytaniu o ekstazy form – tym lepiej dla Świrszczyńskiej, której twórczość już zyskała ważną adwokatkę w postaci *Wybuchu wyobraźni*.

Bibliografia

- Bogalecki, Piotr. „Od apokryfu do «anarchomistycyzmu». Postsekularne narracje (liryczne) Joanny Mueller”. *Świat i Słowo* 1, 24 (2015): 129–144.
- Boruszkowska, Iwona. „Akuszerki awangardy: kobiety a początki nowej sztuki”. *Pamiętnik Literacki* 3 (2019): 5–14.
- Głosowicz, Monika. *Maszynerie afektywne. Literackie strategie emancypacji w najnowszej poezji kobiet*. Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, 2019.
- Kujawa, Dawid. *Pocątunki ludu. Poezja i krytyka po roku 2000*. Kraków: Korporacja Ha!art, 2021.
- – –. „Czułość i nieczułość w jednym stały domu”. *Mały Format* 4 (2021). <http://malyformat.com/2021/04/kujawa-kaczmarek-polemika/>. Dostęp 10.09.2023.
- Szopa, Katarzyna. „Dermografie: poetyka relacji. Wokół związków materii i języka w poezji Joanny Mueller”. *Praktyka Teoretyczna* 10, 4 (2013): 137–160.
- – –. *Poetyka rozkwitania. Różnica płciowa w filozofii Luce Irigaray*. Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, 2018.
- – –. „Karmicielki świata. Mamki mleczne w świetle reprodukcji życia społecznego”. *Wielość* 1, 47 (2021): 1–24.
- – –. *Wybuch wyobraźni. Poezja Anny Świrszczyńskiej wobec reprodukcji życia społecznego*. Katowice: Wydawnictwo IBL PAN, 2022.

SŁOWA KLUCZOWE:

Anna Świrszczyńska

ekstazy

krytyka feministyczna

ABSTRAKT:

Artykuł stanowi recenzję książki *Wybuch wyobraźni. Poezja Anny Świrszczyńskiej wobec reprodukcji życia społecznego* (Katowice 2022) autorstwa Katarzyny Szopy. Zawiera on podsumowanie dotychczasowego dorobku badaczki, ukontekstowanie prowadzonych przez nią analiz (krytyka feministyczna i marksistowska) oraz syntetyczny opis zawartości monografii. W recenzji zanalizowano tytułowe pojęcia reprodukcji życia społecznego oraz wyobraźni. Odniesione zostają one do wykorzystywanej przez Szopę kategorii ekstazy, ostatecznie problematyzując łączność wszystkich trzech zagadnień w twórczości autorki *Jestem baba*.

reprodukcja życia społecznego

KATARZYNA SZOPA

NOTA O AUTORCE:

Agnieszka Waligóra – literaturoznawczyni, krytyczka literacka i tłumaczka, doktora nauk humanistycznych. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się głównie wokół polskiej poezji XX i XXI wieku oraz jej kontekstów teoretycznych, politycznych i filozoficznych oraz metodologii badań literaturoznawczych, w tym przekładoznawstwa. Beneficjentka Diamentowego Grantu na lata 2018-2022. Autorka książki *Nowy autotematyzm? Metarefleksja w poezji polskiej po roku 1989* (Kraków 2023) oraz redaktorka naukowa monografii zbiorowej *Nowy autotematyzm? Metarefleksja we współczesnej humanistyce* (Poznań 2021). Prace naukowe publikowała m. in. w „Porównaniach”, „Przestrzeniach Teorii”, „Wielogłosie” czy „Przekładańcu” oraz w publikacjach wieloautorskich. (Współ)tłumaczyła na język polski teksty Elaine Showalter, Emily Apter i Rity Felski. Jako krytyczka stale współpracuje z wydawnictwem WBPiCAK w Poznaniu. Teksty popularyzatorskie publikowała m. in. w „Czasie Kultury”, „Kontencie” czy „Notatniku Literackim”. Poza polonistyką ukończyła filozofię. |